

Piotr Szukalski
Instytut Socjologii
Uniwersytet Łódzki
piotr.szukalski@uni.lodz.pl



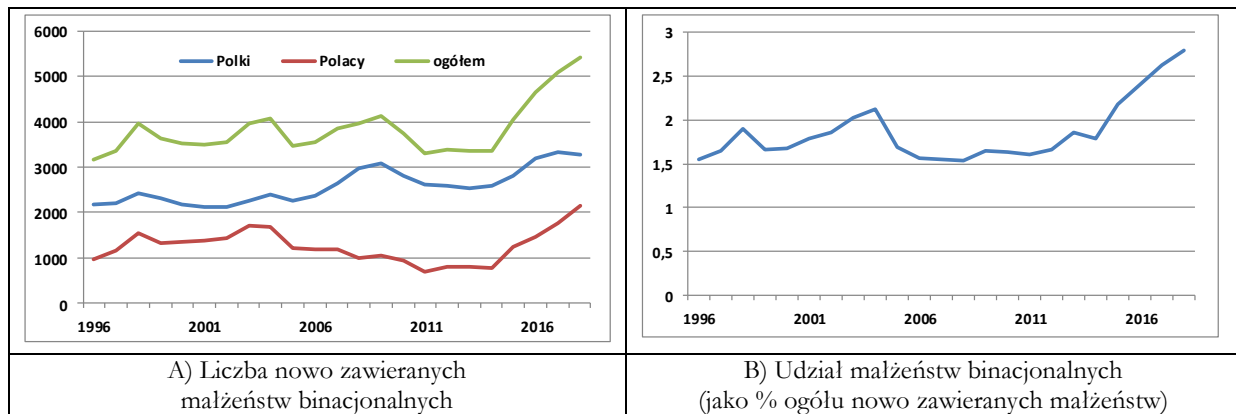
Małżeństwa polsko-ukraińskie – czy widoczny jest wpływ imigracji ukraińskiej do Polski?

Małżeństwa binacjonalne to rejestrowane w odpowiednim urzędzie związku pomiędzy osobami zamieszkującymi dwa różne państwa, posiadającymi dwie różne narodowości lub też obywatelstwa dwóch różnych państw. Najczęściej w Polsce wykorzystujemy to trzecie, czysto formalne, rozumienie powyższego terminu. Tak bowiem podawane są publikowane przez GUS od ponad dwóch dekad dane odnoszące się do związków obywateli polskich z obywatelami innych krajów. Jednakże trzeba pamiętać, iż w przypadku tego typu związków nasza wiedza pochodząca z GUS nie wyczerpuje wszystkich małżeństw binacjonalnych formowanych przez Polki i Polaków, albowiem mogą oni zawrzeć taki związek na terenie państwa, z którego pochodzi ich życiowy partner, albo na terenie innego kraju, gdzie na stałe zamieszkuje przynajmniej jedno z nich. W takim przypadku dowiadujemy się tylko o części z takich związków, gdy jedno z partnerów małżeństwa binacjonalnego zawartego poza granicami Polski wnosi – niekiedy po wielu latach od zawarcia małżeństwa – o wpisanie do polskich akt stanu cywilnego informacji o zmianie stanu cywilnego. Ale nawet i w takim przypadku związki legalizowane poza granicą nie są włączane do polskich statystyk.

Ważność małżeństw binacjonalnych w ostatnich dwóch dekadach uzależniona była – jak łatwo się spodziewać – od fal długookresowych przepływów ludności między krajami. Przez długie lata najważniejszym kierunkiem długoterminowych migracji Polaków były Niemcy i to stamtąd pochodziło najwięcej partnerów naszych obywateli (rys. 2A). Gdy po naszym przystąpieniu do UE pojawiły się masowe ruchy migracyjne młodych ludzi do tych krajów, które bez okresów przejściowych otworzyły swoje rynki pracy, po kilku latach okazało się, iż szybko narastać zaczęła liczba związków Polek i Polaków z obywatelami tych państw (rys. 1A, rys. 2A). Nie działało się tak od razu, albowiem najpierw polscy osiedleńcy musieli się zaaklimatyzować w nowym środowisku, poznać język i nowych ludzi, wejść z nimi w głębsze, intymne relacje, uznać je za dobrze rokujące i zdecydować się na legalizację związku. Stąd też od pojawienia się dużego napływu do wzrostu liczby małżeństw mija zazwyczaj 3-4 lata. W rezultacie zmian kierunków masowych migracji Niemcy zostały zdezonizowane jako najważniejsze miejsce pozyskiwania partnerów życiowych, zaś wraz z rozrostem liczby Polaków do miliona ich miejsce zajęła Wielka Brytania (rys. 2A). Również i inne kraje o wcześniej małym znaczeniu (np. Irlandia, Hiszpania) zaczęły odznaczać się dużym tempem przyrostu rejestrowanych małżeństw binacjonalnych (rys. 2A) [Szukalski, 2013]. W rezultacie wzrostu liczby małżeństw binacjonalnych nieco podniosło się i ich znaczenie rozumiane jako udział wśród ogółu małżeństw zawartych przez Polki i Polaków (rys. 1B)¹.

¹ Pamiętać jednakże należy o tym, iż – jak już wspomniano – pewna liczba małżeństw binacjonalnych zawieranych przez polskich obywateli zawierana jest w kraju pochodzenia małżonka lub w kraju faktycznego zamieszkiwania. Analiza odpowiednich danych [RRL, 2015: 103-106] wskazuje, że małżeństw binacjonalnych zawieranych poza granicami kraju jest z reguły 3-4-krotnie więcej niż tych w Polsce.

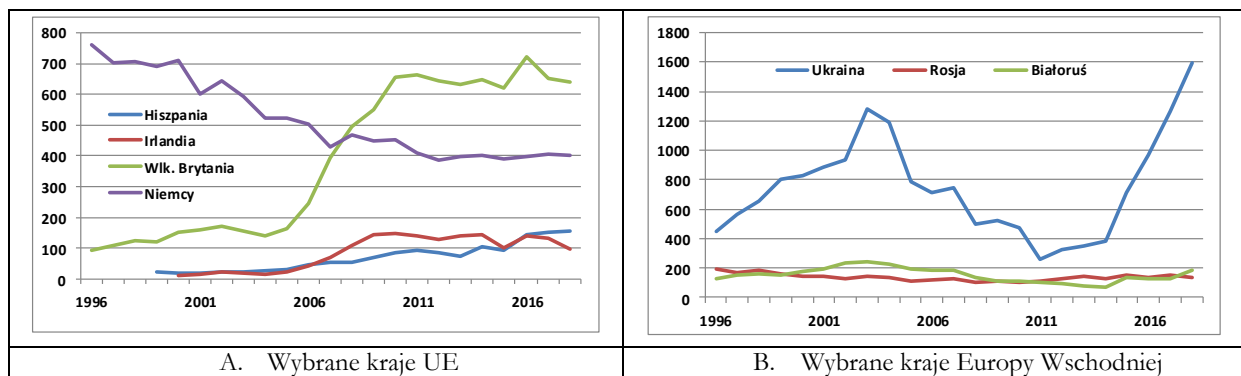
Rysunek 1
Małżeństwa binacjonalne rejestrowane w Polsce w latach 1996–2018



Źródło: dane GUS

Jednakże po kilku latach następowała stabilizacja odzwierciedlająca mniejszy „świeży” napływ do państw UE, częstsze dopełnianie formalności związanych z rejestrowaniem związku w kraju stałego pobytu wraz z wydłużaniem się czasu zamieszkiwania w nim, jak i częstsze uzyskiwanie obywatelstwa nowego kraju. W ostatnich latach ponownie zaobserwować można wzrost liczby małżeństw binacjonalnych, aczkolwiek tym razem spowodowane jest to nie odpływem z Polski, ale napływem doń ludności z państw Europy Wschodniej, głównie z Ukrainy (rys. 2B) [Szukalski, 2017].

Rysunek 2
Liczba małżeństw Polek i Polaków z obywatelami wybranych państw europejskich w latach 1996-2018

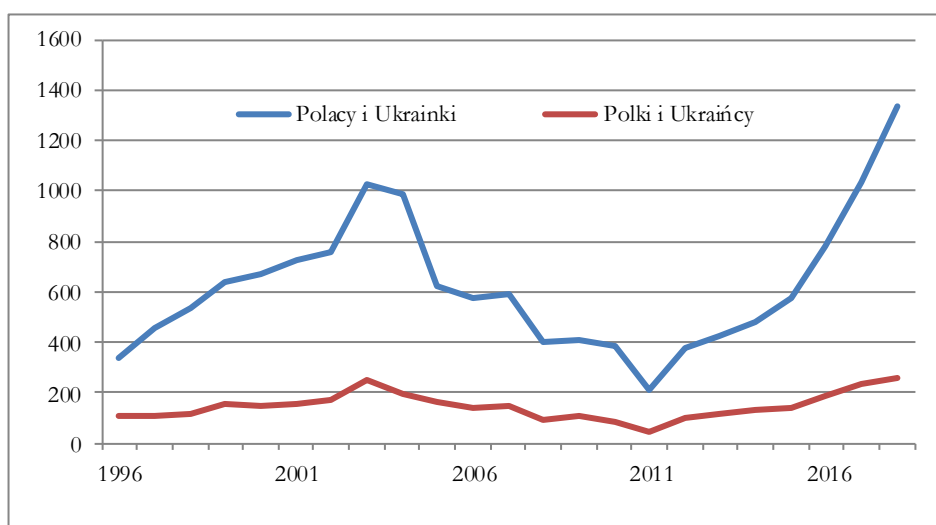


Źródło: dane GUS

W przypadku małżeństw polsko-ukraińskich odnotowany już raz został w trakcie ostatniego dwudziestolecia ich szybki wzrost (okres przedakcesyjny), a następnie spadek. Jednakże i tempo wzrostu i dotychczasowe maksimum wskazują, iż drugi, tj. obecny, wzrost jest zdecydowanie bardziej dynamiczny. Najważniejszą jego przyczyną jest szybki wzrost liczby małżeństw zawieranych z obywatelkami Ukrainy przez Polaków (298 małżeństw w 2011 r., 424 w 2013 r., 573 w 2015 r., 1035 w 2017 r. i 1338 w 2018 r.), albowiem w stosunku do minimum odnotowanego w 2011 r. (214) liczba rejestrowanych związków wzrosła ponad sześciokrotnie. Tymczasem w przypadku małżeństw Polek i Ukraińców wzrost był nieco mniejszy – albowiem „jedynie” pięciokrotny (w 2011 r. – 46, w 2018 r. – 259) – zob. rys. 3. W efekcie w 2018 r. liczba zarejestrowanych w Polsce nowo zawieranych małżeństw osiągnęła nienotowany wcześniej poziom (1597), od roku 2015 wyprzedzając liczbę małżeństw polsko-brytyjskich i dochodząc do prawie 30% wszystkich formowanych związków binacjonalnych.

Generalnie w długim okresie widoczna jest różnica pomiędzy najpopularniejszymi kierunkami pozysku małżonka przez Polki i Polaków. Polki preferują związki z przedstawicielami państw zachodniej Europy, podczas gdy w przypadku małżeństw binacjonalnych Polaków największa ich liczba zawiera się z kobietami z Europy Wschodniej. Pozostaje kwestią pytania, na ile odzwierciedla to rzeczywiste różnice preferencji, a na ile częstsze rejestrowanie związku binacjonalnego w kraju pochodzenia kobiety, co ma związek z tradycyjną lokalizacją wesela w sytuacji rozbieżności miejsc zamieszkiwania partnerów legalizujących związek.

Rysunek 3
Liczba małżeństw Polek i Polaków z obywatelami Ukrainy w latach 1996-2018



Źródło: dane GUS

Jednakże długookresowa logika obserwowanych zmian liczby rejestrowanych związków polsko-ukraińskich zgodna jest z przedstawionym wcześniej porządkiem odnoszącym się do wzrostu liczby małżeństw Polek i Polaków z obywatelami Wielkiej Brytanii. A zatem liczba rejestrowanych związków z pewnym opóźnieniem zaczęła odzwierciedlać napływ ukraińskich imigrantów. Choć wydaje się, że – choćby ze względu na mniejsze niż w przypadku polskiej emigracji do Wielkiej Brytanii, Irlandii czy Hiszpanii bariery językowe – owo opóźnienie było nieco mniejsze niż to obserwowane w krajach UE.

Z oczywistych względów prezentowana w niniejszym opracowaniu liczba małżeństwa polsko-ukraińskich nie obejmuje wszystkich tego typu zawieranych związków, albowiem GUS posiada informacje jedynie o małżeństwach zarejestrowanych w polskich urzędach stanu cywilnego lub w polskich placówkach dyplomatycznych. Tymczasem obywatele Polski i Ukrainy zawierać mogą małżeństwa również i w innych krajach – przede wszystkim na Ukrainie. Podejrzewać można, iż np. spośród 6266 małżeństw zarejestrowanych w 2017 na terenie Ukrainy [Державна Служба Статистики України, 2018: 75] zawartych między obywatelami tego kraju a obywatelami państw europejskich jakąś część stanowiły i związki z Polkami lub Polakami.

Warto również zaznaczyć, iż w ostatnich latach rośnie szybko również i liczba małżeństw zawieranych na terenie RP przez oboje obywateli Ukrainy (10 w 2010 r., 49 w 2015 r., 68 w 2016 r., 83 w 2017 r. i 115 w 2018 r.), co również jest wskazówką odnośnie do „zadomowiania się” imigrantów ze Wschodu w naszym kraju. Tak bowiem najpewniej należy interpretować zawieranie związku w Polsce, a nie w swej ojczyźnie – choćby pośrednio poprzez skorzystanie z ukraińskich służb konsularnych.

Innym miernikiem tego procesu jest wzrost liczby rejestrowanych w Polsce urodzeń, których matki mają ukraińskie obywatelstwo. O ile w roku 2010 przypadków takich było 77, w 2015 r. 457, zaś w 2018 r. już 2105. Tymczasem liczba tzw. matek-cudzoziemek z Ukrainy (tj. kobiet nieposiadających stałego zamieszkiwania w Polsce), czyli kobiet, które urodziły w czasie wizyty turystycznej lub specjalnego przyjazdu w celu urodzenia w polskim szpitalu, była zdecydowanie mniej zmienna, przyjmując we wspomnianych latach odpowiednio wielkość: 62, 132 i 118.

Zdecydowana przewaga imigrantów z Ukrainy nad innymi nacjami osiedlającymi się w Polsce prowadzi do tego, iż rejestrowane związki obywateli Ukrainy z obywatelami innych krajów niż ten ojczysty lub Polska są rzadkie (w 2018 r. 22 w przypadku Ukrainek, 4 w przypadku Ukraińców). Pamiętajmy jednakże należy, iż wielkość ta zapewne jest pomniejszona wysoką gotowością do organizacji uroczystości ślubnych i weselnych w kraju pochodzenia którejś ze stron.

We wszystkich regionach widoczny jest w ostatnich latach znaczny wzrost liczby rejestrowanych małżeństw polsko-ukraińskich, aczkolwiek wciąż utrzymuje się duże zróżnicowanie wielkości absolutnych (tab. 1). Odzwierciedla to liczbę osiedlających się na danym terenie na dłużej Ukraińców, a pośrednio i potencjał gospodarczy danego województwa. Co warto zaznaczyć, liczba rejestrowanych związków wolniej przyrasta na terenach utożsamianych z „Polską B”, a zatem obszarach o wyższej stopie bezrobocia, niższych wynagrodzeniach i mniejszym popycie na pracę cudzoziemców.

Tabela 1

Małżeństwa polsko-ukraińskie rejestrowane w Polsce w latach 2015-2018 według województw*

Województwo	2015			2016			2017			2018		
	Ukrainka i Polak	Ukrainiec i Polka	Łącznie	Ukrainka i Polak	Ukrainiec i Polka	Łącznie	Ukrainka i Polak	Ukrainiec i Polka	Łącznie	Ukrainka i Polak	Ukrainiec i Polka	Łącznie
Dolnośląskie	50	11	61	71	18	89	107	31	138	169	28	197
Kujawsko-pomorskie	14	8	22	14	6	20	32	7	39	40	9	49
Lubelskie	67	13	80	81	16	97	79	16	95	92	10	102
Lubuskie	21	6	27	28	7	35	38	4	42	57	11	68
Łódzkie	30	6	36	32	8	40	59	13	72	72	13	85
Małopolskie	29	12	41	46	10	56	81	15	96	99	20	119
Mazowieckie	168	31	199	213	42	255	228	51	279	276	65	341
Opolskie	23	8	31	19	5	24	27	3	30	40	11	51
Podkarpackie	31	6	37	51	11	62	49	12	61	48	5	53
Podlaskie	15	4	19	13	1	14	18	1	19	22	0	22
Pomorskie	14	13	27	37	8	35	60	12	72	80	19	99
Śląskie	35	4	39	41	19	60	78	20	98	106	20	126
Świętokrzyskie	8	3	11	17	3	20	12	4	16	25	3	28
Warmińsko-mazurskie	15	4	19	15	5	20	28	6	34	26	11	37
Wielkopolskie	31	8	39	65	15	80	77	23	100	106	23	129
Zachodniopomorskie	20	5	25	33	10	43	60	15	75	75	10	85

* W podziale nie uwzględniono małżeństw, w przypadku których polski obywatel podał jako miejsce zamieszkiwania zagranicę (np. w roku 2018 było to 6 przypadków)

Źródło: baza danych GUS *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>

W 2018 r. 40% wszystkich takich małżeństw zarejestrowanych zostało na terenie trzech województw (tj. Mazowsza, Małopolski i Dolnego Śląska) uchodzących za największe skupiska ukraińskich imigrantów – zwłaszcza w przypadku swoich stolic. Po doliczeniu Wielkopolski i Górnego Śląska uzyskujemy prawie 60% małżeństw binacjonalnych między obywatelami i obywatelkami Polski i Ukrainy. Tym samym okazuje się, że obszary stanowiące gospodarcze serce naszego kraju skupiają

zdecydowaną większość imigrantów na tyle długotrwałych, iż budujących stabilne relacje emocjonalne i intymne z ludnością rodzimą prowadzące do formalizowania związku.

* * *

Patrząc na logikę tworzenia małżeństw binacjonalnych w warunkach dużego napływu imigrantów, tj. wzrost liczby takich związków po 2-3 latach od rozpoczęcia się masowych osiedleń, podejrzewać należy, iż – tak jak było to w przypadku małżeństw polsko-brytyjskich czy polsko-irlandzkich – wysoka i rosnąca liczba małżeństw polsko-ukraińskich utrzyma się jeszcze przez kilka lat. Odzwierciedlać to będzie fakt, iż dopiero w 2018 r. osiągnięta została stabilizacja liczby mieszkających w Polsce obywateli Ukrainy. Podejrzewać zatem należy, iż – w warunkach braku znacznego odpływu tych imigrantów – jeszcze przez co najmniej 2-3 lata liczba związków binacjonalnych tworzonych przez obywateli naszych państw będzie rosła, po czym ustabilizuje się.

Jednocześnie musimy sobie zdawać sprawę z tego, iż w sytuacji niedoborów na rynku pracy i zwiększonego napływu cudzoziemców chcących długoterminowo (a zapewne przynajmniej w części na stałe) związać się z naszym krajem liczba związków binacjonalnych będzie wzrastać, odzwierciedlając ów napływ. Stąd też oczekiwać można, iż widoczny wzrost napływu w ostatnich latach imigrantów z Białorusi, Mołdawii czy państw Azji przekładać się będzie na wzrost liczby małżeństw mieszanych, choć realistycznie trzeba sobie zdawać sprawę, iż w przypadku związków polsko-ukraińskich silnym czynnikiem prowadzącym do ich szybkiego wzrostu poza determinantą demograficzną jest bliskość językowa i kulturowa oraz jakże częste wspólne wykonywanie pracy przez przedstawicieli obu narodów.

Literatura:

- Державна Служба Статистики України, 2018, *НАСЕЛЕННЯ УКРАЇНИ за 2017 рік. Демографічний щорічник*, Kiev, http://database.ukrcensus.gov.ua/PXWEB2007/ukr/publ_new1/2018/zb_dy_2017.pdf
- RRL (Rządowa Rada Ludnościowa), 2015, *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2014-2015*, ZWS GUS, Warszawa, <https://bip.stat.gov.pl/organizacja-statystyki-publicznej/rzadowa-rada-ludnosciowa/publikacje-rzadowej-rady-ludnosciowej/raporty-sytuacja-demograficzna-polski/>
- RRL (Rządowa Rada Ludnościowa), 2018, *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2017-2018*, ZWS GUS, Warszawa, <http://bip.stat.gov.pl/organizacja-statystyki-publicznej/rzadowa-rada-ludnosciowa/publikacje-rzadowej-rady-ludnosciowej/>
- Szukalski P., 2013, *Małżeństwo: początek i koniec*, Wyd. UŁ, Łódź
- Szukalski P., 2015, *Małżeństwa binacjonalne w ujęciu regionalnym*, „Demografia i Gerontologia Społeczna. Biuletyn Informacyjny”, nr 8, <http://hdl.handle.net/11089/12442>
- Szukalski P., 2017, *Małżeństwa polsko-ukraińskie*, „Demografia i Gerontologia Społeczna. Biuletyn Informacyjny”, nr 8, <http://hdl.handle.net/11089/23818>